

Kobięcy zespół Romy nie rozpoczął dobrze debiutanckiego sezonu w Serie A. Podopieczni Bavagnoli przegrały drugi mecz rozgrywek, ulegając tym razem na wyjeździe Hellas Veronie.

"Próbowaliśmy na wszelkie możliwe sposoby, powinniśmy być bardziej konkretne w pierwszej połowie, w pierwszych 10 minutach mogłyśmy prowadzić 3-0, potem straciłyśmy gola i nie udało nam się zareagować od razu we właściwy sposób. Zrobiliśmy to po przerwie, spędziłyśmy prawie całą drugą połowę na boisku rywala. Zespół jest w budowie, musimy być bardziej konkretne i decydujące. W obydwu meczach zasłużyłyśmy na więcej, mogę to powiedzieć z powagą i spokojem, myślę, że to było widoczne, wynik nie był sprawiedliwy", podsumowała dla Roma TV trener zespołu, Elisabetta Bavagnoli.

VERONA - ROMA 1-0 (1-0)

1-0 Rus 29'

ROMA (4-3-3): Pipitone - Soffia (Labate 80'), Lipman, Ciccotti, Bartoli - Greggì, Bernauer (Coluccini 71'), Simonetti - Bonfantini (Pugnali 75'), Piemonte, Serturini.

Autor: abruzzo